

Przypomnienie o śmierci i fizyczne oczyszczenie się a poparcie idei lustracji

Kornel Świątnicki, Krzysztof Przybyszewski

Akademia Leona Koźmińskiego

W artykule przedstawiono dane potwierdzające, że motywem lustracji jest, związana ze schematem wspólnotowości (por. Fiske, 1992; Rai, Fiske, 2011), potrzeba oczyszczenia własnej grupy oraz własnej osoby (dzięki czemu przynależność do wspólnoty może chronić nas przed egzystencjalną trwogą). W pierwszym eksperymencie przypomnienie o śmierci zwiększało poparcie dla lustracji, podczas gdy nie zmniejszała go autoafirmacja poprzez odwołanie się do uznawanych wartości (rezultat dyskwalifikujący psychologiczną interpretację lustracji opartą na popularnej teorii opanowywania trwogi). W drugim eksperymencie przypomnienie o śmierci zwiększało, natomiast fizyczne oczyszczenie się, poprzez umycie rąk, zmniejszało poparcie dla idei lustracji, ujawniane przez osoby charakteryzujące się niskim lękiem.

Słowa kluczowe: *fizyczne i moralne oczyszczenie się, opanowywanie trwogi, wspólnotowość, lustracja*

W swojej klasycznej już koncepcji psycholog i antropolog społeczny Alan Fiske (1991, 1992; Fiske, Haslam, 1996, 2005) opisał cztery mentalne modele relacji społecznych (*relational models*), którymi posługujemy się, konstruując i regulując („koordynując”) interakcje z innymi ludźmi oraz związane z nim cztery rodzaje motywacji moralnej (Rai, Fiske, 2011). Modele relacji mają naturalny charakter i są uniwersalne kulturowo – odzwierciedlają cztery elementarne sposoby tworzenia modeli przez nasz umysł (por. Stevens, 1946, 1958). Kultura określa jednak reguły posługiwania się nimi i decyduje o tym, który (lub które) z nich zastosujemy w danej sytuacji. Modele relacji determinują sposób spostrzegania i myślenia o sytuacji społecznej: określają obowiązujące w jej przypadku reguły wymiany (por. Kenrick, Neuberg, Cialdini, 2002), są źródłem emocji i motywacji oraz norm regulujących sposób, w jaki inicjujemy, konstruujemy i podtrzymujemy interakcje z innymi ludźmi.

Pierwotnym w rozwojowym i ewolucyjnym sensie (oraz najprostszym) modelem relacji jest model wspólnotowy (*communal sharing*; Fiske, 1991, 1992), związany z (moralnym) motywem jedności (*unity*; Rai, Fiske, 2011). Model wspólnotowy reprezentuje pewną ograniczoną grupę ekwiwalentnych jednostek, które łączy ze sobą jakiś wspólny czynnik substancjalny (np. wspólna krew). W zależności od kontekstu grupą (wspólnotą) taką może być rodzina, plemię lub naród. Członkowie takiej grupy wspólnie korzystają z należących do niej zasobów (bardzo ograniczona jest rola prywatnej własności). Obowiązuje solidaryzm społeczny: (a) każdy bierze tyle, ile potrzebuje (niezależnie od poniesionych nakładów), i daje tyle, ile potrafi; (b) ludzie troszczą się o siebie nawzajem, wspierają się i dzielą posiadanymi dobrami; (c) decyzje są podejmowane na zasadzie konsensusu; (d) cenione są: jednomyślność, konformizm oraz tradycja. Równocześnie wspólnotę charakteryzuje wysoki poziom etnocentryzmu oraz niechęci do innych i obcych, czego konsekwencją mogą być rasizm, zbrodnie popełniane w imię obrony honoru grupy, ludobójstwo i terroryzm (Fiske, 1991, 1992)¹.

Kornel Świątnicki, Katedra Psychologii Ekonomicznej, Akademia Leona Koźmińskiego, ul. Jagiellońska 59, 03-301 Warszawa, e-mail: kornel@alk.edu.pl

Krzysztof Przybyszewski, Katedra Psychologii Ekonomicznej, Akademia Leona Koźmińskiego, ul. Jagiellońska 59, 03-301 Warszawa, e-mail: crispy@alk.edu.pl

Korespondencję w sprawie artykułu prosimy kierować na adres: kornel@alk.edu.pl

Artykuł powstał w ramach grantu MNiSW NN 106144837.

¹ Pozostałe modele relacji oraz odpowiadające im motywy moralne to: (a) model hierarchiczny (*authority ranking*) i motyw hierarchii, (b) model równościowy (*equality matching*) i motyw równości (*equality*) oraz (c) model rynkowy (*market pricing*) i motyw proporcjonalności (ich charakterystyki w: Fiske, 1991, 1992; oraz Rai, Fiske, 2011).

Z kolei motyw jedności dotyczy troski i dbałości o integralność wspólnoty, rozumianej zarówno jako jej całość i spójność, jak i jej prawość i czystość (Rai, Fiske, 2011). Ujawnia się on w postaci poczucia kolektywnej odpowiedzialności oraz wspólnoty losu (czyli pewnego solidaryzmu). Jeśli którykolwiek członek grupy zostanie zaatakowany lub skrzywdzony, zaatakowana i skrzywdzona czuje się cała grupa (czego konsekwencją jest zobowiązanie do podjęcia odpowiednich działań). Równocześnie jeśli którykolwiek członek wspólnoty w jakiś sposób splami się lub złamie obowiązujące zasady moralne, winna i nieczysta czuje się cała grupa, dopóki nie oczyści się, na przykład wykluczając lub wręcz zabijając nieszczęsną jednostkę. Znamienna jest tu zwrotność i symetryczność relacji bycia czystym (lub nieczystym): jeśli ja sam jestem (nie)czysty – (nie)czysta jest również moja grupa, jeśli (nie)czysta jest moja grupa – ja sam jestem również (nie)czysty.

W pracy tej przedstawiamy wyniki badań eksperymentalnych nad poparciem dla lustracji, które potwierdzają hipotezę, iż przypomnienie o śmierci aktywizuje wspólnotowy model relacji społecznych oraz związany z nim motyw (moralnej) jedności (lub integralności). Wyniki te potwierdzają zasadność przypuszczenia, że motywem kryjącym się za ideą lustracji jest potrzeba oczyszczenia zarówno własnej grupy, jak i samego siebie.

Planując te badania, kierowaliśmy się z jednej strony obserwacjami sugerującymi, że działania zwolenników lustracji mają często irracjonalny (tzn. emocjonalny, intuicyjny lub wręcz kompulsywny) charakter oraz z drugiej strony teoriami opanowywania trwogi (Greenberg, Solomon, Pyszczynski, 1997; Pyszczynski, Solomon, Greenberg, 2003) i zapobiegania trwodze (Świątnicki, Przybyszewski, 2009, 2010).

PEWNE OSOBLIWOŚCI IDEI LUSTRACJI

Szereg obserwacji sugeruje, że wbrew częstym deklaracjom zwolenników lustracji, idea ta (lub raczej potrzeba) ma dość irracjonalny charakter. Poparcie dla niej opiera się nie na rezultatach działania racjonalnego rozumu (tzw. Systemu II), lecz raczej na naszych uczuciach i intuicji (czyli rezultatach działania, tzw. Systemu I, por. Epstein, 1994; Sloman, 1996; Tyska, 2009).

Po pierwsze, idea lustracji została poparta także przez postkomunistów, włącznie z prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim. Jest to o tyle zastanawiające, że współpracownicy służb specjalnych PRL działali w imię racji i interesów reprezentowanych w owym czasie przez PZPR. Byli członkowie i zwolennicy tej partii powinni więc bronić swoich dawnych współtowarzyszy.

Po drugie, przeciwnicy lustracji z reguły protestowali przeciw kolejnym pomysłom lustratorów ze znacznym

opóźnieniem. Milczeli, kiedy pojawiły się propozycje nowych zapisów w kolejnych ustawach lustracyjnych (np. dotyczących usuwania z pracy osób, które przyznały się do bycia tajnym współpracownikiem, tzw. TW). Dyskusja nad lustracją rozpoczynała się zazwyczaj dopiero po uchwaleniu odpowiedniej ustawy.

Po trzecie, wśród zwolenników lustracji powszechne jest przekonanie, że sam kontakt ze służbami specjalnymi PRL plami – niezależnie od czasu jego trwania i konsekwencji. Przykładami takiego sposobu myślenia są (gniewne) reakcje dotyczące spraw redaktora Macieja Stasińskiego (np. Ziemiakiewicz, 2009) i ministra Michała Boniego (np. Zakładowe Zebranie Delegatów NSZZ Solidarność w Politechnice Warszawskiej, 2007) oraz wypowiedzi naczelniczki Biura Lustracyjnego we Wrocławiu (Kozłowska-Włodarek, 2007). Towarzyszą temu dwa inne przekonania: (a) że każda, nawet z pozoru niewinna informacja przekazana służbom PRL była dla nich cenna i mogła komuś wyrządzić dużą szkodę (np. Romaszewski, 2007) oraz (b) że ktoś, kto kiedyś (np. 30 lat temu) się splamił, np. nie odmawiając kontaktu ze służbami PRL, nie ma obecnie kwalifikacji moralnych, aby być np. dziennikarzem lub nauczycielem (np. Nowakowski, 2007).

Po czwarte, ustawa lustracyjna z 2006 roku nie dotyczyła jedynie lustracji. Wprowadziła ona do Kodeksu karnego artykuł 132a, zgodnie z którym karze więzienia do lat trzech podlegać miał ten, kto „publicznie pomawia Naród Polski o udział, organizowanie lub odpowiedzialność za zbrodnie komunistyczne lub nazistowskie” (tzw. *lex Gross*; Kamiński, 2010).

W końcu, procedura procesu lustracyjnego pod pewnymi względami przypomina procedurę procesu inkwizycyjnego. Obie rozpoczynają się od sformułowania żądania spontanicznego przyznania się do winy (np. w postaci złożenia oświadczenia lustracyjnego) oraz przewidują surową karę za brak takiego samooskarżenia się. Obie procedury zakładają też pełną tajność świadków i dowodów przemawiających przeciw podejrzanemu (por. Kamen, 2005; Seifert, 2006).

Przytoczone obserwacje sugerują, że źródłem poparcia (lub wręcz potrzeby) lustracji jest wstręt moralny i związana z nim potrzeba oczyszczenia dobrego imienia samego siebie oraz własnej grupy (por. Chapman, Kim, Susskind, Anderson, 2009; Haidt, Rozin, McCauley, Imada, 1997; Horberg, Oveis, Keltner, Cohen, 2009; Moll, Oliveira-Souza, Zahn, 2005; Rozin, Lowery, Imada, Haidt, 1999; Schnall, Benton, Harvey, 2008; Schnall, Haidt, Clore, Jordan, 2008; patrz też najnowsze przeglądy: Chapman, Anderson, 2013; Russel, Giner-Sorrola, 2013; Tybur, Lieberman, Kurzban, DeScioli, 2013).

Zauważmy, że zgodnie z teorią modeli relacji (Rai, Fiske, 2011) subiektywnym przejawem wspólnotowej potrzeby jedności (lub integralności) jest właśnie poczucie wstrętu. Dlatego skłonni jesteśmy interpretować sposób działania i myślenia zwolenników lustracji jako przejaw pewnej naddostępności i nadaktywności wspólnotowego modelu relacji oraz silnego wzbudzenia moralnej potrzeby jedności (por. wypowiedź Jarosława Kaczyńskiego, według którego Bronisław Wildstein, ujawniając swoją listę, „działał pod wpływem silnego wzmożenia moralnego”; por. też wyniki naszych nowych badań, które potwierdziły występowanie wyraźnego związku między różnymi wskaźnikami wspólnotowości i potrzeby czystości; Przymus, 2012). W rezultacie działania tych mechanizmów wiedza o tym, iż jakiś członek wspólnoty (np. rodziny lub narodu) się splamił, podejmując współpracę z tajnymi służbami PRL, powoduje, że zwolennicy lustracji sami czują się brudni i jako brudną spostrzegają całą wspólnotę. Jedynym wyjściem jest w tej sytuacji napiętnowanie, wykluczenie i ukaranie TW.

LUSTRACJA A TEORIA OPANOWYWANIA TRWOGI I TEORIA ZAPOBIEGANIA TRWODZE

Teoria opanowywania trwogi

Zgodnie z oryginalną teorią opanowywania trwogi (Greenberg i in., 1997; Pyszczynski i in., 2003), nierozłącznie związane ze sobą: samoocena i uznawany (tzw. kulturowy) światopogląd stanowią dwuczynnikowy bufor, chroniący jednostkę przed potencjalnym lękiem, związanym z uświadomieniem sobie nieuchronności własnej śmierci. Światopogląd obiecuje jednostce rzeczywistość i/lub symboliczną nieśmiertelność oraz określa standardy, których przestrzeganie daje jej wysokie poczucie własnej wartości i, co za tym idzie, poczucie rzeczywistości lub symbolicznej nieśmiertelności.

Zgodnie z teorią opanowania trwogi konsekwencją przypomnienia o śmierci jest potrzeba wzmocnienia wiary (ufności) pokładanej w uznawanym światopoglądzie (albowiem tylko silny i pewny światopogląd może chronić nas przed trwogą) oraz potrzeba wzmocnienia poczucia własnej wartości (albowiem tylko wartościowi wyznawcy światopoglądu mogą dostąpić rzeczywistości lub symbolicznej nieśmiertelności). Ludzie bronią uznawanego światopoglądu, często ujawniając niechęć i wrogość w stosunku do wszystkich tych, którzy: nie uznają go, kwestionują go, podważają jego wiarygodność lub, po prostu, nie przestrzegają zawartych w nim norm i zasad. Równocześnie starają się przekonać samych siebie, że są wartościowymi ludźmi, tzn. ludźmi, którzy żyją zgodnie z wymaganiami stawianymi im przez uznawany światopogląd.

Na teorię opanowywania trwogi składają się przede wszystkim dwie „osiowe” hipotezy (p. np. Greenberg i in., 1997). Pierwszą z nich jest hipoteza wyrazistości śmierci (*mortality salience hypothesis*), zgodnie z którą konsekwencją przypomnienia o śmierci jest pragnienie wzmocnienia bufora chroniącego nas przed egzystencjalną trwogą, na przykład przez utwierdzenie się w wierze w uznawany światopogląd, obronę tego światopoglądu, podniesienie poziomu własnej samooceny lub obronę poczucia własnej wartości. Drugą hipotezą jest hipoteza buforowania lęku (*anxiety-buffer hypothesis*), głosząca, że wzmocnienie zarówno wiary w uznawany światopogląd, jak i poczucia własnej wartości (czyli obu struktur chroniących nas przed lękiem) powinno redukować zarówno lęk, jak i wszelkie związane z nim reakcje obronne.

Z punktu widzenia teorii opanowania trwogi, lustracja jest konsekwencją potrzeby obrony uznawanego światopoglądu, kluczowego elementu bufora chroniącego nas przed trwogą. Tajni współpracownicy służb specjalnych PRL zagrażają mu, ponieważ swoim postępowaniem kwestionują zasadność zarówno samego światopoglądu, jak i zawartych w nim wartości i zasad moralnych. Na podstawie tej teorii należy przewidywać więc, że: (a) przypomnienie o śmierci zwiększy poparcie dla lustracji (vide hipoteza wyrazistości śmierci) oraz (b) umocnienie poczucia własnej wartości obniży poparcie dla lustracji (vide hipoteza buforowania lęku).

Teoria zapobiegania trwodze

Teoria zapobiegania trwodze stanowi rewizję teorii opanowywania trwogi (por. Świątnicki, Przybyszewski, 2009, 2010). W skrócie: zgodnie z jej podstawowym założeniem, buforem chroniącym nas przed egzystencjalną trwogą jest przynależność do wspólnoty – identyfikacja z nią i z integrującym ją światopoglądem wspólnotowym. Wchodzącą w grę wspólnotą może być rodzina, grupa społeczna, plemię, sekta, grupa wyznaniowa (np. muzułmańska *umma*) lub naród.

Identyfikacja ze wspólnotą to mechanizm obronny, który chroni nas przed lękiem. Jego działanie (podobnie jak działanie innych mechanizmów obronnych) ma nieuświadomiany i automatyczny charakter. Teoria zapobiegania trwodze przyjmuje, że bezpośrednim czynnikiem uruchamiającym mechanizm identyfikacji jest wzrost pamięciowej dostępności myśli o (własnej) śmierci (tzw. *death thought accessibility effect*; Hayes, Schimel, Faucher, Williams, 2008; Schimel, Hayes, Williams, Jahrig, 2007).

Jednak aby identyfikacja ze wspólnotą chroniła nas przed trwogą, owa wspólnota musi być czysta i spójna (czyli integralna; por. Rai, Fiske, 2011), my sami zaś musimy być wiernymi i czystymi wyznawcami integrującego

wspólnotę światopoglądu (albowiem tylko w ten sposób możemy zasłużyć na jej akceptację oraz przynależność do niej). W konsekwencji teoria zapobiegania trwodze przewiduje, że konsekwencją przypomnienia o śmierci jest wzrost koncentracji na problemie własnej czystości (oraz wzbudzenie potrzeby czystości).

We wczesnych badaniach weryfikujących tę hipotezę (podsumowania: Świątnicki, Przybyszewski, 2009, 2010) posługiwaliśmy się takimi wskaźnikami koncentracji na problemie czystości, jak: (a) uzupełnianie fragmentów słów (miara pamięciowej dostępności pojęć związanych z czystością), (b) kwestionariusze *Gdybym teraz mógł...* oraz *W tej chwili czuję się...* (samoocena własnej fizycznej czystości oraz pragnienia fizycznego oczyszczenia się) oraz kwestionariusz samooceny własnej religijnej czystości (samoocen stopnia, w jakim jednostka przestrzega wymagań stawianych jej przez wyznawaną religię). Wyniki tych badań potwierdzają, że przypomnienie o śmierci może zwiększać poziom koncentracji na czystości, co może przejawiać się na (co najmniej) dwa sposoby: (a) spadek pamięciowej dostępności pojęć dotyczących czystości i wysoka samoocena własnej czystości lub (b) wzrost pamięciowej dostępności pojęć dotyczących czystości i niska samoocena własnej czystości (czemu towarzyszy silne pragnienie fizycznego oczyszczenia się).

Z punktu widzenia teorii zapobiegania trwodze, lustracja stanowi konsekwencję potrzeby poczucia czystości (lub oczyszczenia) zarówno wspólnoty, jak i własnej osoby. Tajni współpracownicy służb specjalnych PRL swoim zachowaniem powodują, że czujemy się brudni (zarówno jako konkretne osoby, jak i jako grupa), w związku z czym pragniemy się oczyścić, lustrując ich.

Przypomnienie o śmierci a koncentracja na wspólnotowości

Proponowana przez nas psychologiczna interpretacja lustracji opiera się na założeniu, że przypomnienie o śmierci aktywizuje schemat wspólnotowości. Założenie to jest spójne z wynikami licznych badań inspirowanych przez teorię opanowywania trwogi, które pokazały, że konsekwencją przypomnienia o śmierci są: faworyzowanie własnej grupy, wspieranie (członków) własnej grupy, obrona dobrego imienia własnej grupy oraz skłonność do identyfikowania się z nią (przeglądy np. Burke, Martens, Faucher, 2010; Castano, Yzerbyt, Paladino, Carnaghi, 2006; Greenberg i in., 1997; Pyszczynski i in., 2003).

Bezpośrednim potwierdzeniem słuszności tego twierdzenia są natomiast wyniki nowego badania Świątnickiego i Smolińskiej (2013). Pokazało ono, że konsekwencją przypomnienia o śmierci jest wzrost pamięciowej dostępności pojęć dotyczących wspólnoty (wskaźnik

aktywizacji schematu wspólnotowości). Osoby uczestniczące w tym badaniu wypełniały kwestionariusz uzupełniania fragmentów słów. Część tych fragmentów można było uzupełnić, tworząc słowa związane ze wspólnotą (np. „rodzina” lub „naród”). Osoby badane w warunkach przypomnienia o śmierci postępowały tak znacznie częściej niż osoby badane w warunkach kontrolnych ($p = 0,007$). Prawidłowość ta dotyczyła w takim samym stopniu mężczyzn i kobiet, jak również pojęć dotyczących relacji rodzinnych i pojęć dotyczących ojczyzny.

BADANIE 1

Pierwszy eksperyment został zaplanowany zgodnie z logiką teorii opanowywania trwogi (Greenberg i in., 1997; Pyszczynski i in., 2003). Badania inspirowane tą teorią pokazały, że przypomnienie o śmierci zwiększa skłonność do potępiania i karania osób, które swoim zachowaniem kwestionują wartości i zasady moralne związane z uznawanym przez grupę światopoglądem (np. Florian, Mikulincer, 1997; Rosenblatt, Greenberg, Solomon, Pyszczynski, Lyon, 1989). Niewątpliwie podjęcie współpracy z tajnymi służbami PRL jest tego typu „antyspołecznym” zachowaniem – uznawane przez grupę wartości i normy moralne zabraniają bowiem zarówno donoszenia, jak i współpracy z reprezentującymi obce i wrogie siły instytucjami. W tej sytuacji przewidywaliśmy, że przypomnienie o śmierci spowoduje wzrost poparcia dla lustracji. Równocześnie, Schmeichel i Martens (2005) pokazali, że wcześniejsza autoafirmacja przez odwołanie się do uznawanych wartości (por. Steele, 1988; Steele, Liu, 1983) może przeciwdziałać wzrostowi skłonności do obronny uznawanego światopoglądu, obserwowanemu zwykle tuż po przypomnieniu o śmierci. Konsekwencją tego rodzaju autoafirmacji może być zarówno dowartościowanie się, jak i wzrost ufności w stosunku do uznawanego światopoglądu (czytaj: wzmocnienie obu elementów bufora chroniącego jednostkę przed egzystencjalną trwogą), powinna ona więc redukować potrzebę zastosowania innych sposobów przeciwdziałania ewentualnej trwodze. Mając to na uwadze, sformułowaliśmy przewidywanie, że autoafirmacja może spowodować spadek poparcia dla lustracji.

Ujmując rzecz nieco inaczej: z punktu widzenia teorii opanowywania trwogi istotę lustracji można ująć jako próbę napiętnowania i ukarania osób, których postępowanie podważa wartość uznawanego światopoglądu. Lustrując (lub popierając lustrację), wzmacniamy więc siłę bufora chroniącego nas przed trwogą. O ile przypomnienie o śmierci aktywizuje potrzebę wzmocnienia tego bufora, przez obronę uznawanego światopoglądu, o tyle powinno ono sprzyjać jeszcze większemu poparciu dla idei

lustracji. Z drugiej strony – o ile autoafirmacja wzmacnia oba elementy bufora chroniącego nas przed trwogą, o tyle powinna ona obniżać poparcie dla idei lustracji.

Żeby zweryfikować postawione hipotezy wykonaliśmy prosty eksperyment, którego plan obejmował trzy grupy: przypomnienia o śmierci, autoafirmacji oraz kontrolną. Wszystkie trzy grupy wykonywały zadanie polegające na rangowaniu: albo myśli i uczuć dotyczących własnej śmierci, albo wartości tworzących *Skalę wartości ostatecznych* Milтона Rokeacha (1973; por. Brzozowski, 1987), albo myśli i uczuć związanych z oglądaniem telewizji.

Metoda

W eksperymencie wzięło udział 288 dorosłych osób (141 mężczyzn i 147 kobiet), wylosowanych według numeru pesel, mieszkańców kilkunastu dużych, średnich i małych polskich miast. Eksperyment był prowadzony w mieszkaniach badanych przez przeszkolonych ankietatorów. Badani zostali losowo podzieleni na trzy równoliczne grupy (N = 96): przypomnienia o śmierci, autoafirmacji oraz kontrolną.

Pierwszym zadaniem, które wykonywali uczestnicy eksperymentu, było rangowanie albo 18 myśli i uczuć dotyczących własnej śmierci (warunki przypomnienia o śmierci), albo 18 myśli i uczuć związanych z oglądaniem telewizji (grupa kontrolna), albo 18 wartości (warunki autoafirmacji). W przypadku dwóch pierwszych grup zastosowano następującą instrukcję:

„Niżej przedstawiona jest lista 18 myśli i uczuć, które mogą dotyczyć śmierci [oglądania telewizji]. Interesuje nas, jak często ich doświadczasz, kiedy myślisz o własnej śmierci [oglądasz telewizję]. Dlatego uszereguj wymienione uczucia i myśli od tej, której najczęściej doświadczasz, kiedy myślisz o własnej śmierci [kiedy oglądasz telewizję, do tej której doświadczasz w takiej sytuacji najrzadziej. Przy tej, której najczęściej doświadczasz, kiedy myślisz o własnej śmierci [oglądasz telewizję] postaw 1, przy drugiej w kolejności – liczbę 2 itd. (...).”

Natomiast instrukcja zastosowana w warunkach autoafirmacji brzmiała:

„Niżej przedstawiona jest lista 18 wartości. Każda z nich może mieć dla Ciebie różne znaczenie. Uszereguj je od tej, która jest dla Ciebie najważniejsza, do tej najmniej istotnej. Przy wartości, która ma dla Ciebie największe znaczenie, postaw 1, przy drugiej w kolejności – liczbę 2 itd. (...).”

W warunkach przypomnienia o śmierci badani rangowali następujące myśli i uczucia: przeznaczenie, spotkanie z bogiem, niebyt, trwoga, spokój, koniec, piekło, ból, nieuchronność, zwątpienie, pokuta, rozstanie, smutek, zmartwychwstanie, czyściec, niebo, żal oraz zbawienie.

Z kolei rangowane w warunkach kontrolnych myśli i uczucia to: nuda, wesołość, zażenowanie, gniew, zainteresowanie, spokój, radość, relaks, sprzeciw, zniechęcenie, skupienie, poparcie, zdenerwowanie, zachwyty, obojętność, entuzjazm, żal oraz smutek. W końcu (ostateczne) wartości rangowane w warunkach autoafirmacji to: poczucie bezpieczeństwa, rodzina, miłość, wysoki poziom życia, mądrość, sukces, poczucie własnej wartości, pokój na świecie, przyjaźń, uczucie przyjemności, harmonia wewnętrzna, równość, szczęście, uznanie społeczne, wolność, zbawienie, życie pełne wrażeń oraz piękno.

Po zakończeniu rangowania badani byli proszeni o skoncentrowanie się na trzech najwyższych ocenionych myślach i uczuciach (lub wartościach) oraz o napisanie kilku zdań na temat każdej z nich. W przypadku myśli i uczuć były to ich krótkie charakterystyki [„scharakteryzuj krótko (czyli opisz) każdą z nich”], natomiast w przypadku wartości odpowiedzi na pytania: „dlaczego cenisz sobie tę wartość, co Ty sam oraz inni ludzie mogą zyskać dzięki tej wartości oraz w jaki sposób bronisz tej wartości?”.

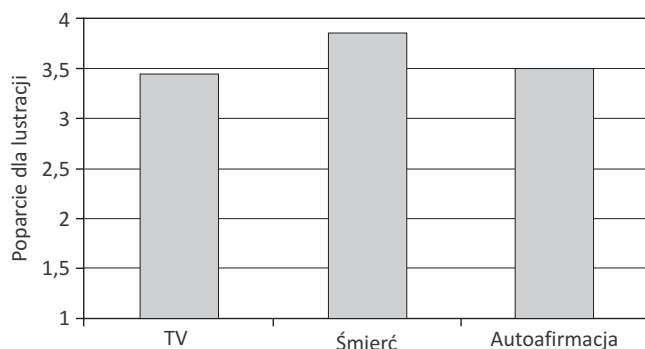
Następnie uczestnicy eksperymentu wypełniali dwa niezwiązane z tematem badania kwestionariusze buforowe: składającą się z 35 pozycji *Skalę gry* Świątnickiego (2006) oraz składający się z 25 pozycji kwestionariusz dotyczący mitycznych przekonań ekonomicznych (Świątnicki, Przybyszewski, 2007). Kwestionariuszy tych użyto, ponieważ konsekwencje przypomnienia o śmierci ujawniają się zazwyczaj dopiero po upływie pewnego czasu od przeprowadzenia manipulacji eksperymentalnej (p. np. Burke i in., 2010; Greenberg, Pyszczynski, Solomon, Simon, Breus, 1994).

W końcu, po wykonaniu zadania buforowego, badani dokonywali oceny stopnia, w jakim akceptują 10 stwierdzeń dotyczących „różnych problemów społecznych i politycznych, stanowiących obecnie przedmiot debaty publicznej”. Trzy spośród nich dotyczyły poparcia dla lustracji (α Cronbacha = 0,82):

„Należy publicznie ujawnić listę wszystkich tajnych współpracowników służb specjalnych PRL”; „Należy objąć lustracją: dziennikarzy, uczonych, nauczycieli oraz wszystkich prawników”; „Byli funkcjonariusze aparatu komunistycznego (PZPR, SB, Informacji Wojskowej itd.) przez 10 lat nie powinni zajmować ważnych stanowisk publicznych”.

Wyniki

Wskaźnikiem poparcia lustracji była średnia odpowiedzi na trzy pytania dotyczące tej kwestii. Jednoczynnikowa analiza wariancji ujawniła istotny efekt warunków eksperymentalnych, $F(2, 285) = 4,03$; $p = 0,019$;



Rysunek 1. Poparcie dla lustracji w trzech grupach eksperymentalnych (badanie 1).

$\eta^2 = 0,03$. Uzyskane wyniki ilustruje rysunek 1. Analiza apriorycznych kontrastów ujawniła, że podczas gdy poparcie lustracji jest wyraźnie wyższe w warunkach przypomnienia o śmierci (3,86) niż w warunkach kontrolnych (3,44), $t(285) = 2,67$; $p = 0,008$, poparcie dla tej idei w warunkach autoafirmacji (3,52) jest tak samo wysokie, jak w warunkach kontrolnych, $t < 1$. Do takich samych wniosków prowadzą rezultaty analizy kontrastów a posteriori. Grupa przypomnienia o śmierci ujawniła wyższy poziom poparcia dla lustracji niż obie pozostałe grupy ($p < 0,05$), które w ogóle nie różniły się od siebie.

Dyskusja

Potwierdziło się przewidywanie, że przypomnienie o śmierci zwiększy poparcie lustracji. Przewidywanie to wyprowadziliśmy wprawdzie z teorii opanowywania trwogi, równie dobrze mogliśmy je jednak wyprowadzić z teorii zapobiegania trwodze lub z teorii modeli relacji. Nie uzyskało natomiast żadnego potwierdzenia, specyficzne dla teorii opanowywania trwogi, przewidywanie, że autoafirmacja poprzez odwołanie się do uznawanych wartości obniży poparcie lustracji. Taki wzór wyników podważa wiarygodność hipotezy, zgodnie z którą lustracja jest konsekwencją obrony uznawanego światopoglądu.

W tej sytuacji, planując kolejne badanie, skoncentrowaliśmy się na koncepcji zapobiegania trwodze, której zarys powstawał w tym samym czasie. Zgodnie z tą koncepcją, lustracja jest konsekwencją potrzeby obrony poczucia czystości (lub oczyszczenia) zarówno własnej osoby, jak i wspólnoty, do której należy jednostka.

Zainspirowały nas przy tym badania Zhonga i Lilienquist (2006), którzy pokazali, że fizyczne oczyszczenie się (umycie rąk chusteczką higieniczną) zmniejsza deklarowaną gotowość do udzielenia pomocy innym, obserwowaną wtedy, gdy badany przypomniał sobie jakiś swój

niemoralny uczynek, oraz badania zespołu Rachmana (teoria i przegląd: Rachman, 2006), które pokazały, że (a) kobiety, ofiary gwałtów i napaści na tle seksualnym często odczuwają potrzebę umycia się, a nawet rzeczywiście myją się zarówno bezpośrednio po nieszczęśliwym zdarzeniu, jak i po zakończeniu wywiadu psychologicznego, przeprowadzonego wiele lat później (Fairbrother, Rachman, 2004) oraz (b) kobiety, studentki często odczuwają potrzebę umycia się, a nawet rzeczywiście myją się, jeśli wyobrażą sobie wymuszony pocałunek (Fairbrother, Newth, Rachman, 2004).

Wyniki tych badań wskazują na wręcz anatomiczny związek fizycznej i moralnej czystości (por. Borg, Lieberman, Kiehl, 2008; Moll i in., 2008) oraz na to, że fizyczne oczyszczenie się może być źródłem poczucia moralnej czystości. W związku z tym zdecydowaliśmy się powtórzyć nasz pierwszy eksperyment, zastępując warunki autoafirmacji warunkami fizycznego oczyszczenia się (przez umycie rąk). Przewidywaliśmy, że skutkiem fizycznego oczyszczenia się będzie spadek poparcia idei lustracji.

BADANIE 2

Drugi eksperyment został zaplanowany zgodnie z logiką teorii zapobiegania trwodze (Świątnicki, Przybyszewski, 2009, 2010) oraz teorii modeli relacji (Fiske, 1991, 1992; Rai, Fiske, 2011).

Zgodnie z koncepcją zapobiegania trwodze (por. Świątnicki, Przybyszewski, 2009, 2010) koniecznym warunkiem tego, aby identyfikacja ze wspólnotą oraz z uznawanym światopoglądem chroniła nas przed egzystencjalną trwogą jest czystość (i prawość) wspólnoty, integrującego ją światopoglądu oraz samej jednostki. Jedyne przynależność do czystej i prawej wspólnoty oraz identyfikacja z charakteryzującym się tymi przymiotami światopoglądem może dać jednostce poczucie rzeczywistej i/lub symbolicznej nieśmiertelności. Równocześnie warunkiem koniecznym wystąpienia takiego poczucia jest przeświadczenie o własnej czystości i prawości, wynikające z przekonania, że jednostka spełnia (moralne) wymagania, stawiane jej przez wspólnotę i definiujący ją światopogląd.

Zauważmy, że zgodnie z teorią modeli relacji (Fiske, 1991, 1992; Rai, Fiske, 2011) czystość wspólnoty, czystość wspólnotowego światopoglądu oraz czystość samej jednostki łączy relacja ekwiwalencji. Nieczystość wspólnoty oznacza nieczystość jednostki oraz uznawanego przez nią światopoglądu. Nieczystość wspólnotowego światopoglądu oznacza nieczystość wspólnoty oraz tworzących ją jednostek. W końcu, nieczystość jakiegokolwiek należącej do grupy jednostki oznacza nieczystość całej

wspólnoty oraz uznawanego przez nią światopoglądu. O ile współpraca z tajnymi służbami PRL oceniana jest jako zachowanie nieczyste (lub niemoralne), o tyle idea lustracji powinna cieszyć się znacznym poparciem ogółu członków wspólnoty, co potwierdzają m.in. wyniki badań CBOS z 2002 i 2007 roku (oraz rezultaty naszego pierwszego badania). Z kolei, o ile przypomnienie o śmierci sprzyja koncentracji na problemie czystości (por. Świątnicki, Przybyszewski, 2009, 2010), o tyle powinno ono zwiększać poparcie dla idei lustracji. W końcu, o ile fizyczne oczyszczenie się (np. poprzez umycie) rąk daje jednostce poczucie fizycznej oraz moralnej czystości (Zhong, Lilienquist, 2006; Schnall, Benton, Harvey, 2008), o tyle powinno ono obniżać poziom poparcia dla idei lustracji.

Aby zweryfikować te przewidywania wykonaliśmy eksperyment, który różnił się od pierwszego badania przede wszystkim tym, że warunek autoafirmacji zastąpiliśmy warunkiem fizycznego oczyszczenia się – część uczestników badania została poproszona o umycie rąk mydłem, ofiarowanym im przez rzekomego sponsora badań (por. Zhong, Lilienquist, 2006).

Drugą istotną różnicą było uwzględnienie w planie drugiego eksperymentu różnic indywidualnych. Otóż, jego uczestnicy wypełniali dwa krótkie kwestionariusze osobowości, z których jeden dotyczył lęku. Z kilku powodów przypuszczaliśmy, że przewidywane przez nas zależności wystąpią (tylko lub przede wszystkim) w przypadku osób charakteryzujących się niskim poziomem lęku. Po pierwsze, badania inspirowane przez teorię opanowywania trwogi (Arndt, Solomon, 2002) pokazały, że koniecznym warunkiem zaangażowania się w aktywną obronę uznawanego światopoglądu jest „ufna wiara” w jego słuszność, której po prostu brakuje osobom neurotycznym i lękowym. Po drugie, zgodnie z koncepcją zapobiegania trwodze (por. Świątnicki, Przybyszewski, 2009, 2010) identyfikacja ze wspólnotą oraz z cementującym ją światopoglądem jest mechanizmem obronnym, który chroni nas przed ewentualnym lękiem (a nie sposobem radzenia sobie z już doświadczanym lękiem), z czego wynika, że mechanizmem tym posługiwać się powinny raczej osoby cechujące się (jeszcze) niskim poziomem lęku. Po trzecie, wyniki ostatnich badań sugerują, że umycie rąk może oddziaływać na jednostkę albo jako akt oczyszczenia się, czego rezultatem jest poczucie czystości, albo jako czynnik przypominający jej o czystości, czego skutkiem jest wzrost koncentracji na problemie czystości oraz ewentualne poczucie zabrudzenia się (por. rozbieżne wyniki badań: Helzer, Pizarro, 2011; Lee, Schwarz, 2010a, 2010b; Schnall, Benton, Harvey, 2008; Zhong, Lilienquist, 2006; Zhong, Strejcek, Sivanathan, 2010; przegląd tych badań

w: Chapman, Anderson, 2013). Jak się wydaje, ta druga możliwość jest znacznie bardziej prawdopodobna w przypadku osób charakteryzujących się wysokim lękiem.

Metoda

Zbadano 131 dorosłych mieszkańców dwunastu większych polskich miast (66 mężczyzn, 64 kobiety, brak danych o płci jednej osoby). Zostali oni dobrani w taki sam sposób, jak uczestnicy pierwszego badania, a eksperyment był przeprowadzany w ich mieszkaniach przez przeszkolonych ankieterów. Badani zostali podzieleni, w losowy sposób, na trzy grupy: przypomnienia o śmierci ($n = 44$), fizycznego oczyszczenia się ($n = 44$) oraz kontrolną ($n = 43$).

Uczestnicy badania wypełniali najpierw dwa krótkie kwestionariusze – miary autorytaryzmu oraz lęku.

Zastosowana miara autorytaryzmu (α Cronbacha = 0,76) została skonstruowana przez Świątnickiego i Przybyszewskiego (2007) na podstawie analizy czynnikowej 19 pozycji dotyczących autorytaryzmu, dogmatyzmu oraz nietolerancji wieloznaczności. Składa się ona z 9 stwierdzeń: czterech pochodzących ze *Skali autorytaryzmu* Koralewicz (1987), trzech ze *Skali nietolerancji na wieloznaczność* Budnera (za: Kossowska, 2005), jednego ze *Skali autorytaryzmu*, używanej przez Konarzewskiego (1993), oraz jednego ze *Skali dogmatyzmu* Rokeacha (za: Kossowska, 2005). Przykładowe pozycje to: „Najważniejszą rzeczą, której trzeba nauczyć dzieci, jest posłuszeństwo wobec rodziców”, „Jak się dobrze zastanowić, to trzeba przyznać, że istnieją na świecie tylko dwa typy ludzi: silni i słabi” oraz „Im szybciej zgodzimy się na wspólne wartości i ideały, tym lepiej”. Badani oceniali stopień, w jakim zgadzają się z tymi stwierdzeniami, posługując się pięciostopniową skalą, w której 1 oznacza *zdecydowanie nie zgadzam się*, natomiast 5 – *zdecydowanie zgadzam się*.

Z kolei zastosowana miara lęku (α Cronbacha = 0,87) to skrócona o jedną (ostatnią) pozycję *Skala lęku* Koralewicz (1987). Składa się ona z 7 pytań, takich jak: „Jak często czuje się P. przygnębiony?”, „Jak często odczuwa P. niepokój, choć nie wie, z jakiego powodu?” oraz „Jak często czuje się P. tak rozbity, że nie może P. zebrać myśli?”. Pytania te pochodzą ze znanych kwestionariuszy osobowości: MMPI oraz *Skali neurotyzmu* Eysencka (Koralewicz, 1987, s. 70). Respondenci odpowiadali na nie, posługując się pięciostopniową skalą, gdzie 1 oznacza *nigdy*, natomiast 5 – *zawsze*.

Następną część badania stanowiła manipulacja eksperymentalna. W warunkach przypomnienia o śmierci oraz w grupie kontrolnej zastosowano dokładnie taką samą procedurę, jak w pierwszym eksperymencie: badani

rangowali 18 myśli i uczuć, dotyczących albo własnej śmierci, albo oglądania telewizji, a następnie charakteryzowali (w kilku zdaniach) trzy najważniejsze spośród nich.

Z kolei w warunkach fizycznego oczyszczenia się badani byli proszeni o umycie rąk podarowanym im mydłem. Ankieter informował ich, że na życzenie (anonimowego) sponsora badań wezmą udział w krótkim badaniu konsumenckim typu *trial*, wręczał im nieoznakowaną próbkę mydła i prosił o udanie się do łazienki i umycie rąk. Po powrocie z łazienki badani wypełniali kwestionariusz oceny produktu, składający się z ośmiu pozycji, takich jak: „Daje uczucie czystości”, „Dobrze pieni się” oraz „Ma przyjemny zapach”.

Dalszy przebieg eksperymentu był taki sam we wszystkich trzech grupach. Badani wykonywali najpierw zadanie buforowe, polegające na udzieleniu odpowiedzi na pierwsze 25 pytań *Skali gry* Świątnickiego (2006). Następnie oceniali stopień, w jakim zgadzają się z 9 stwierdzeniami dotyczącymi „różnych problemów społecznych i politycznych, stanowiących obecnie przedmiot debaty publicznej”. Cztery z tych stwierdzeń dotyczyły problemu lustracji (α Cronbacha = 0,82). Do trzech stwierdzeń użytych w badaniu 1 dodano czwarte: „Należy jak najszybciej zrealizować wszystkie zapisy uchwalonej niedawno ustawy lustracyjnej”.

Ostatni wypełniany przez badanych kwestionariuszem składał się z 13 stwierdzeń i dotyczył różnych (mitycznych) przekonań ekonomicznych.

Wyniki

Dla każdej osoby badanej obliczono wskaźnik poparcia dla idei lustracji, którym była średnia odpowiedzi na wszystkie cztery pytania dotyczące tej kwestii.

Analizie poddano ogólny model liniowy (*general linear model*), w przypadku którego zmiennymi niezależnymi były: warunki eksperymentalne (trychotomiczna zmienna jakościowa), scentrowane wskaźniki lęku i autorytaryzmu (dwie zmienne ciągłe) oraz wszystkie możliwe interakcje tych zmiennych. Zastosowano quasi-eksperymentalną metodę kodowania wartości zmiennej warunki eksperymentalne (tzw. *effect coding*). W odróżnieniu od popularniejszej metody zero-jedynkowej (tzw. *dummy coding*), pozwalającej na porównywanie przewidywanych przez analizowany model średnich dla poszczególnych warunków ze średnią przewidywaną dla (arbitralnie wybranej) grupy kontrolnej, zastosowana metoda kodowania pozwala na porównanie średnich przewidywanych dla poszczególnych warunków z ogólną średnią (tzw. *grand mean*), przewidywaną dla wszystkich zbadanych osób (Sosnowski, 2010; West, Aiken, Krull, 1996).

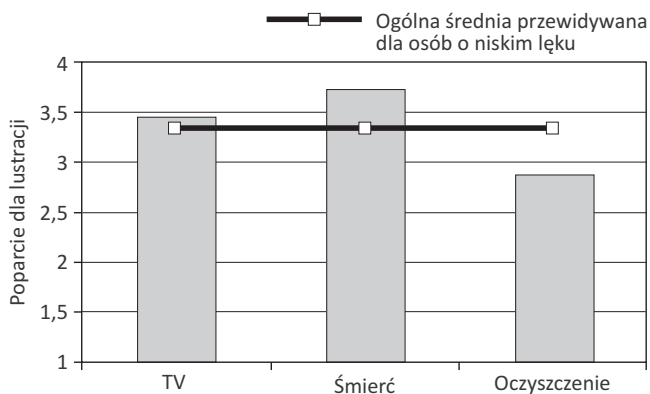
Zdecydowaliśmy się na taką metodę kodowania z dwóch powodów. Po pierwsze, w czasie, kiedy były wykonywane badania, polska telewizja często prezentowała opinie przychylnie lustracji. W tej sytuacji procedura zastosowana w grupie kontrolnej (rangowanie myśli i uczuć dotyczących oglądania TV) mogła mieć pewien wpływ na deklarowane poparcie dla tej idei. Po drugie, porównanie z ogólną średnią stanowiło trudniejszy test naszej krytycznej hipotezy, zgodnie z którą fizyczne oczyszczenie się powinno zmniejszyć poparcie dla idei lustracji niż porównanie z grupą kontrolną (por. rysunek 2).

Wykonana przez nas analiza ujawniła dwa istotne efekty. Pierwszym z nich był efekt autorytaryzmu, $F(1, 119) = 14,04$; $p < 0,0005$; $\eta^2 = 0,11$. Jak można było oczekiwać, im wyższy był poziom autorytaryzmu badanych, tym większe było ich poparcie dla lustracji, $r(129) = 0,36$; $p < 0,0005$. Drugim istotnym efektem była przewidywana przez nas interakcja warunków eksperymentalnych i lęku, $F(2, 119) = 4,23$; $p = 0,017$; $\eta^2 = 0,07$.

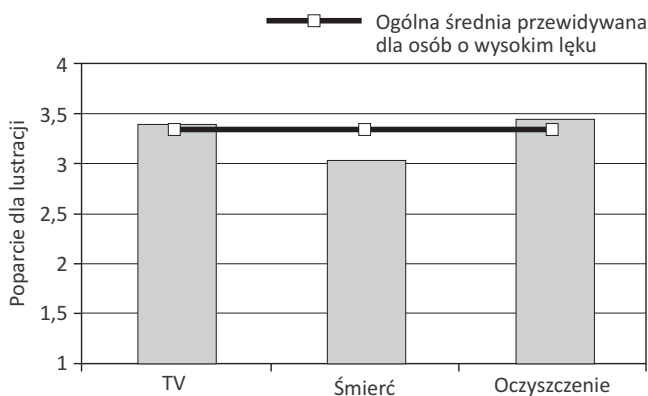
Aby zrozumieć naturę tej interakcji wykonaliśmy dwie analizy regresyjne, zaplanowane zgodnie ze wskazówkami Westa, Aiken i Krull (1996). W pierwszej analizie wskaźnik lęku został wyzerowany na poziomie odpowiadającym jednemu odchyleniu standardowemu poniżej średniej, w drugiej zaś – na poziomie odpowiadającym jednemu odchyleniu standardowemu powyżej średniej (podczas gdy wskaźnik autorytaryzmu był zawsze scentrowany). Analizy te pozwoliły nam na obliczenie tzw. przewidywanych średnich poparcia dla lustracji w poszczególnych warunkach eksperymentalnych, zarówno dla osób charakteryzujących się niskim lękiem ($M - 1SD$), jak i osób charakteryzujących się wysokim lękiem ($M + 1SD$). Równocześnie była możliwa ocena tego, czy średnie te różnią się od ogólnej średniej poparcia dla lustracji przewidywanej przez analizowany model osobno dla wszystkich osób cechujących się niskim i wysokim lękiem.

Rysunek 2 przedstawia przewidywane średnie poparcia lustracji przez osoby charakteryzujące się niskim lękiem ($M - 1SD$). Ogólna średnia przewidywana dla tych osób wynosiła 3,33. Średnia dla warunków przypomnienia o śmierci (3,71), była istotnie wyższa od tej ogólnej średniej, $\beta = 0,31$; $t = 2,32$; $p = 0,022$, natomiast średnia dla warunków fizycznego oczyszczenia się (2,86) – istotnie niższa niż ta ogólna średnia, $\beta = -0,38$; $t = -2,78$; $p = 0,006$. W przypadku osób o niskim lęku przypomnienie o śmierci spowodowało więc wyraźny wzrost poparcia idei lustracji, natomiast fizyczne oczyszczenie się – wyraźny spadek poparcia tej idei, w porównaniu z ogólnym poziomem poparcia, charakterystycznym dla takich osób.

Z kolei rysunek 3 przedstawia przewidywane średnie poparcia lustracji przez osoby charakteryzujące się



Rysunek 2. Poziom poparcia lustracji ujawniony w trzech warunkach eksperymentalnych przez osoby o niskim lęku ($M - 1 SD$) w badaniu 2.



Rysunek 3. Poziom poparcia lustracji ujawniony w trzech warunkach eksperymentalnych przez osoby o wysokim lęku ($M + 1 SD$) w badaniu 2.

wysokim lękiem ($M + 1SD$). Ani średnia dla warunków przypomnienia o śmierci (3,04), ani średnia dla warunków fizycznego oczyszczenia się (3,44) nie różniły się od ogólnej średniej przewidywanej dla takich osób (3,30). W przypadku osób lękowych przypomnienie o śmierci i fizyczne oczyszczenie się nie miały więc istotnego wpływu na poziom poparcia idei lustracji.

Dyskusja

Uzyskane wyniki potwierdziły zasadność wszystkich postawionych hipotez. Po pierwsze, przypomnienie o śmierci spowodowało wzrost poparcia dla idei lustracji. Po drugie, fizyczne oczyszczenie się, poprzez umycie rąk, obniżyło poparcie dla tej idei. Po trzecie, oba przewidywane efekty wystąpiły tylko w przypadku osób charakteryzujących się niskim lękiem. Taki wzór wyników jest idealnie zgodny z (psycho)logiką teorii zapobiegania

trwodzi i teorii modeli relacji. Potwierdza on zasadność koncepcji, zgodnie z którą istotnym motywem lustracji jest poczucie moralnej nieczystości (własnej osoby oraz wspólnoty), doświadczane wtedy, gdy dowiadujemy się, że jakiś członek naszej grupy podjął współpracę z tajnymi służbami PRL.

BADANIE FOLLOW UP

Najważniejszym rezultatem naszych badań jest potwierdzenie hipotezy, zgodnie z którą fizyczne oczyszczenie się może osłabiać poparcie dla lustracji w przypadku osób o niskim poziomie lęku. Ponieważ jest to nowy rezultat, chcieliśmy zreplikować go oraz wyeliminować niektóre jego alternatywne interpretacje.

Dlatego wykonaliśmy kolejne badanie ($N = 241$), stanowiące replikację drugiego eksperymentu, z jedną podstawową różnicą: grupę kontrolną podzieliliśmy na dwie podgrupy. Pierwsza z nich ($n = 44$) rangowała myśli i uczucia dotyczące oglądania telewizji, natomiast druga ($n = 41$) uczestniczyła w rzekomym badaniu konsumenckim, w trakcie którego wypróbowała podarowany długopis. Celem tego zabiegu było wykluczenie alternatywnej interpretacji wyników drugiego eksperymentu, zgodnie z którą umycie rąk podarowanym mydłem może obniżyć poparcie lustracji albo dlatego, że (a) osoby badane czują się w jakiś sposób wyróżnione lub dowartościowane, albo dlatego, że (b) takie doświadczenie poprawia ich nastrój (por. Isen, 1987; Isen, Reeve, 2005) lub wręcz uruchamia sekrecję endorfin (por. Dunbar, 2009), w związku z czym są one, ogólnie rzecz biorąc, mniej srogie i bardziej życzliwe dla innych.

Otrzymane wyniki wykluczyły taką alternatywną interpretację. Kiedy porównaliśmy obie grupy kontrolne, zaobserwowaliśmy, że osoby, które wcześniej wypróbowały podarowany długopis, były nieco bardziej przychylnie idei lustracji niż osoby, które wcześniej rangowały myśli i uczucia dotyczące TV. Co więcej, zaobserwowaliśmy istotną interakcję, polegającą na tym, że to właśnie osoby o niskim lęku ujawniały, po wypróbowaniu długopisu, silniejsze poparcie dla lustracji, w porównaniu z sytuacją, w której wcześniej rangowały myśli i uczucia dotyczące telewizji, $F(1, 71) = 4,92$; $p = 0,03$; $\eta^2 = 0,07$. Wypróbowanie długopisu wpływało więc na osoby charakteryzujące się niskim lękiem w sposób dokładnie odwrotny niż umycie rąk.

Aby zreplikować krytyczną dla nas zależność, w następnym kroku połączyliśmy obie grupy kontrolne i powtórzyliśmy analizę wykonaną na danych otrzymanych w trakcie drugiego eksperymentu. Ujawniła ona istotną interakcję lęku i warunków eksperymentalnych, $F(1, 229) = 3,43$; $p = 0,034$; $\eta^2 = 0,03$. Istota tej interakcji polegała

na tym, że w przypadku niskiego lęku, umycie rąk powodowało obniżenie poparcia lustracji (3,89 – połączona grupa kontrolna vs. 3,47 – warunki mycia rąk; $p = 0,056$), natomiast przypadku wysokiego lęku powodowało wręcz pewien wzrost poparcia lustracji (3,48 – połączona grupa kontrolna vs. 3,74 – warunki mycia rąk; $p = 0,074$). Udało się więc nam zreplikować krytyczny rezultat drugiego eksperymentu, a przy okazji uzyskać (skromne) potwierdzenie przypuszczenia, że umycie rąk może oddziaływać na osoby lękowe nie jako akt oczyszczenia się, lecz jako przypomnienie o problemie czystości².

DYSKUSJA OGÓLNA

Przedstawione eksperymenty można traktować zarówno jako próbę oceny wyjaśnień (motywów) lustracji, oferowanych przez pewne koncepcje psychologiczne, jak i próbę oceny tych koncepcji. W jednym i w drugim przypadku uzyskane wyniki wydają się dyskwalifikować, niezwykle popularną i wpływową, teorię opanowywania trwogi. Wprawdzie przypomnienie o śmierci podniosło (w obu badaniach) poziom poparcia dla lustracji (potwierdzenie zasadności hipotezy wyrazistości śmierci), autoafirmacja przez odwołanie się do uznawanych wartości nie miała żadnego wpływu na poziom poparcia tej idei (falsyfikacja hipotezy buforowania lęku). Zgodnie z teorią opanowywania trwogi, konsekwencje przypomnienia o śmierci oraz autoafirmacji powinny mieć przeciwny charakter. Autoafirmacja przez odwołanie się do uznawanych wartości wzmacnia oba elementy bufora, który ma nas chronić przed trwogą: dowartościowuje jednostkę (czyli podnosi jej samoocenę) oraz afirmuje kluczowe dla uznawanego przez nią światopoglądu wartości (czyli wzmacnia światopogląd). Powinna więc ona osłabiać natężenie wszelkich reakcji obronnych chroniących nas przed lękiem, na przykład przez stłumienie myśli o śmierci (por. np. Greenberg i in., 1997). Wynika z tego, że motywem lustracji najprawdopodobniej nie jest ani obrona przed lękiem, ani obrona uznawanego światopoglądu, ani obrona poczucia własnej wartości.

Z drugiej strony, uzyskane wyniki stanowią mocne wsparcie dla teorii zapobiegania trwodze i teorii modeli relacji. Fizyczne oczyszczenie się przez umycie rąk obniżyło poziom poparcia lustracji wśród osób cechujących

się niskim poziomem lęku. Wynik ten potwierdza przypuszczenie, że motywem kryjącym się za lustracją jest potrzeba czystości (lub jedności; Rai, Fiske, 2011). Wydaje się, że największymi zwolennikami lustracji są osoby nawykowo posługujące się wspólnotowym modelem (lub schematem) relacji. Dla takich osób niezwykle ważna jest sprawa integralności (czyli spójności i czystości) wspólnoty, do której należą. Jest tak, ponieważ identyfikacja z taką wspólnotą chroni je przed egzystencjalną trwogą i nadaje sens ich doczesnemu życiu. Dlatego wszelkie sytuacje przypominające im o śmierci (np. katastrofa smoleńska) koncentrują je na problemie czystości, czego skutkiem jest między innymi niezwykle silne poparcie idei lustracji.

Poniższe dwa przykłady (mimo ich oczywistej odmienności) pokazują, jak silnym motywem może być występujące w takiej sytuacji pragnienie oczyszczenia własnej wspólnoty.

Pierwszym z nich jest historia Zahry al-Azzo, młodej Syryjki porwanej i zgwałconej przez obcych ludzi. Kiedy wróciła do domu, została w trakcie snu zamordowana przez starszego brata. Oczyszczona w ten sposób rodzina Zahry świętowała z tego powodu do późnej nocy (za: Rai, Fiske, 2011). Drugi dotyczy prof. Ryszarda Terleckiego, który publicznie zlustrował swojego ojca (Terlecki, 2003). Na stronie internetowej IPN opublikowano następujący komentarz dotyczący jego postawy:

„Jesteśmy dumni, że pośród wielu Polaków, którzy poznali w ostatnich miesiącach ponurą prawdę o swoich bliskich, właśnie pracownik Instytutu Pamięci Narodowej jako pierwszy odważył się w tej sprawie publicznie zabrać głos (...) uważamy, że wyznaczył on wzór zachowania w tak trudnej i bolesnej sprawie. (...). Czujemy się zaszczytni, mogąc współpracować w jednej instytucji z człowiekiem, który ten właśnie nakaz przedłożył ponad pokusę ukrycia osobistej tragedii” (IPN, 2003).

Wracając do wyników naszych badań: najważniejszym ich rezultatem jest potwierdzenie hipotezy, zgodnie z którą fizyczne oczyszczenie się może osłabiać poparcie dla lustracji w przypadku osób o niskim poziomie lęku. Prawidłowość taką zaobserwowaliśmy zarówno w drugim badaniu, jak i w badaniu *follow up*. Równocześnie okazało się, że osoby o niskim poziomie lęku, które nie myły rąk, lecz wypróbowały długopis, w żadnym wypadku nie złagodziły swojego stanowiska w stosunku do tajnych współpracowników służb PRL. Wyklucza to interpretację efektu umycia rąk związanego z dowartościowaniem, poprawą nastroju lub sekrecją endorfin, stanowiącymi konsekwencję wyróżnienia, jakim jest uczestnictwo w badaniu konsumenckim.

Ostatnim zagadnieniem, które chcielibyśmy poruszyć, jest możliwość (lub raczej potrzeba) zintegrowania teorii

² W badaniu tym nie zaobserwowaliśmy wzrostu poparcia lustracji będącego wynikiem przypomnienia o śmierci. Badanie to zostało jednak wykonane wkrótce po ogłoszeniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego, uchylającego istotną część obowiązującej ustawy lustracyjnej z 2007 roku, co przynajmniej na pewien czas zmieniło atmosferę wokół problemu lustracji (por. CBOS, 2009). Efekt taki udało się nam (ponownie) uzyskać w nowszych badaniach (Wardęga, 2009).

zapobiegania trwodze i teorii modeli relacji. Wydaje się, że teoria modeli relacji może być swego rodzaju ogólną ramą (lub podstawą) dla teorii zapobiegania trwodze. Integracja obu teorii oznaczałaby między innymi przyjęcie, że posługiwanie się wspólnotowym modelem relacji jest ważniejszą składową procesy zapobiegania trwodze niż tzw. obrona światopoglądu, że poczucie czystości/integralności/jedności ma często większe znaczenie niż wysoka samoocena oraz że wiele znanych konsekwencji przypomnienia o śmierci nie jest bynajmniej skutkiem obrony uznawanego światopoglądu, lecz raczej uaktywnienia się wspólnotowego modelu relacji oraz wzbudzenia potrzeby czystości/integralności/jedności.

LITERATURA CYTOWANA

- Arndt, J., Solomon, S. (2002). The control of death and the death of control: The effects of mortality salience, neuroticism, and worldview threat on the desire for control. *Journal of Research in Personality*, 37, 1–22.
- Borg, J. S., Lieberman, D., Kiehl, K. A. (2008). Infection, incest, and iniquity: Investigating the neural correlates of disgust and morality. *Journal of Cognitive Neuroscience*, 20, 1529–1546.
- Brzozowski, P. (1987). Skala wartości – polska adaptacja testu Milтона Rokeacha. W: R. Ł. Drwal (red.), *Techniki kwestionariuszowe w diagnostyce psychologicznej* (s. 81–122). Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Burke, B. L., Martens, A., Faucher, E. H. (2010). Two decades of terror management theory: A meta-analysis of mortality salience research. *Personality and Social Psychology Review*, 14, 155–195.
- Castano, E., Yzerbyt, V., Paladino, M., Carnaghi, A. (2006). Extending the self in space and time: Social identification and existential concerns. W: R. Brown, D. Capozza (red.), *Social identities: Motivational, emotional and cultural influences* (s. 73–90). New York: Psychology Press.
- CBOS (2002). *Polacy o lustracji i zmianach w ustawie lustracyjnej*. Warszawa: Centrum Badania Opinii Społecznej: komunikat z badań BS/56/2002.
- CBOS (2007). *O lustracji i sposobie ujawniania materiałów zgromadzonych w IPN*. Warszawa: Centrum Badania Opinii Społecznej: komunikat z badań BS/102/2007.
- CBOS (2009). *Oceny i rozliczenia okresu PRL w opinii publicznej*. Warszawa: Centrum Badania Opinii Społecznej: komunikat z badań BS/93/2009.
- Chapman, H. A., Anderson, A. K. (2013). Things rank and gross in nature: A review and synthesis of moral disgust. *Psychological Bulletin*, 139, 300–327.
- Chapman, H. A., Kim, D. A., Susskind, J. M., Anderson, A. K. (2009). In bad taste: Evidence for the oral origins of moral disgust. *Science*, 323, 1222–1226.
- Dunbar, R. (2009). *Pchły, plotki a ewolucja języka* (przeł. T. Pańkowski). Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca.
- Epstein, S. (1994). Integration of the cognitive and the psychodynamic unconscious. *American Psychologist*, 49, 709–724.
- Fairbrother, N., Rachman, S. (2004). Feelings of mental pollution subsequent to sexual assault. *Behaviour Research and Therapy*, 42, 173–189.
- Fairbrother, N., Newth, J., Rachman, S. (2004). Mental pollution: Feeling of dirtiness without physical contact. *Behaviour Research and Therapy*, 43, 121–130.
- Fiske, A. P. (1991). *Structures of social life: The four elementary forms of human relations*. New York: Free Press.
- Fiske, A. P. (1992). The four elementary forms of sociality: Framework for a unified theory of social relations. *Psychological Review*, 99, 689–723.
- Fiske, A. P., Haslam, N. (1996). Social cognition is thinking about relationships. *Current Directions in Psychological Science*, 5, 143–148.
- Fiske, A. P., Haslam, N. (2005). The four basic social bonds: Structures for coordinating interactions. W: M. Baldwin (red.), *Interpersonal cognition* (s. 267–298). New York: Guilford Press.
- Florian, V., Mikulincer, M. (1997). Fear of death and the judgment of social transgressions: A multidimensional test of terror management theory. *Journal of Personality and Social Psychology*, 73, 369–380.
- Greenberg, J., Pyszczynski, T., Solomon, S., Simon, L., Breus, M. (1994). Role of consciousness and accessibility of death-related thoughts in mortality salience effects. *Journal of Personality and Social Psychology*, 67, 627–637.
- Greenberg, J., Solomon, S., Pyszczynski, T. (1997). Terror management theory of self-esteem and cultural worldviews: Empirical assessments and conceptual refinements. W: M. P. Zanna (red.), *Advances in experimental social psychology* (t. 29, s. 61–139). Orlando, FL: Academic Press.
- Haidt, J., Rozin, P., McCauley, C., Imada, S. (1997). Body, psyche, and culture: The relationship between disgust and morality. *Psychology and Developing Societies*, 9, 107–131.
- Hayes, J., Schimel, J., Faucher, E. H., Williams, T. J. (2008). Evidence for the DTA hypothesis II: Threatening self-esteem increases death-thought accessibility. *Journal of Experimental Social Psychology*, 44, 600–613.
- Helzer, E. G., Pizarro, D. A. (2011). Dirty liberals! Reminders of physical cleanliness influence moral and political attitudes. *Psychological Science*, 22, 517–522.
- Horberg, E. J., Oveis, C., Keltner, D., Cohen, A. B. (2009). Disgust and moralization of purity. *Journal of Personality and Social Psychology*, 97, 963–976.
- IPN (2003). Przegląd mediów. Pobrane z: <http://www.ipn.gov.pl/wydzial-prasowy/media-o-ipn/przegląd-mediów-8-10-wrzesnia-2003-r>.
- Isen, A. M. (1987). Positive affect, cognitive processes, and social behavior. W: L. Berkowitz (red.), *Advances in experimental social psychology* (t. 20, s. 203–253). New York: Academic Press.
- Isen, A. M., Reeve, J. (2005). The influence of positive affect on intrinsic and extrinsic motivation: Facilitating enjoyment of play, responsible work behavior, and self-control. *Motivation and Emotion*, 29, 297–325.

- Kamen, H. (2005). *Inkwizycja hiszpańska* (przeł. K. Bażyńska-Chojnacka, P. Chojnacki). Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Kamiński, I. (2010). Kontrowersje prawne wokół przestępstwa polegającego na pomawianiu narodu o popełnienie zbrodni. *Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego*, 8, 5–34.
- Kenrick, D. T., Neuberg, S. L., Cialdini, R. B. (2002). *Psychologia społeczna: rozwiązane tajemnice* (przeł. A. Nowak). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Konarzewski, K. (1983). Orientacja demokratyczna vs autorytarna w społeczeństwie polskim. W: J. Reykowski (red.), *Wartości i postawy Polaków a zmiany systemowe. Szkice z psychologii politycznej*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN.
- Koralewicz, J. (1987). *Autorytaryzm, lęk, konformizm. Analiza społeczeństwa polskiego końca lat siedemdziesiątych*. Wrocław: Ossolineum.
- Kossowska, M. (2005). *Umysł niezmienny. Poznawcze mechanizmy sztywności*. Kraków: Wydawnictwo UJ.
- Kozłowska-Włodarek, E. (2007, kwiecień 26). *Każda informacja była ważna* (rozmowa z K. Lubieniecką, opublikowana w *Gazecie Wyborczej* z 26.04.2007 r.). Pobrane z: <http://wyborcza.pl/1,79328,4093546.html>.
- Lee, S. W. S., Schwarz, N. (2010a). Washing away postdecisional dissonance. *Science*, 328, 709.
- Lee, S. W. S., Schwarz, N. (2010b). Of dirty hands and dirty mouths. Embodiment of the moral purity metaphor is specific to the motor modality involved in moral transgression. *Psychological Science*, 21, 1423–1425.
- Moll, J., Oliveira-Souza de, R., Zahn, R. (2008). The neural basis of moral cognition: Sentiments, concepts, and values. *Annals of New York Academy of Science*, 1124, 161–180.
- Moll, J., Oliveira-Souza de, R., Moll, F. T., Ignacio, F. A., Bramati, I. E., Caparelli-Daquer, E. M., Eslinger, P. J. (2005). The moral afflictions of disgust: A functional MRI study. *Cognitive Behavioral Neurology*, 18, 68–78.
- Nowakowski, M. (2007, maj 28). *Teczki nie kłamią, przynoszą światło...* (rozmowa z A. Pawłowską, opublikowana w *Dzienniku Łódzkim* z 28.05.2007 r.). Pobrane z: http://www.wiadomosci24.pl/artukul/teczki_nie_klamia_przynosza_swiatlo_29184.html.
- Przymus, Z. (2012). *Potrzeba czystości a posługiwanie się wspólnotowym modelem relacji społecznych*. Niepublikowana praca magisterska. Akademia Leona Koźmińskiego, Warszawa.
- Pyszczynski, T., Greenberg, J., Solomon, S. (1999). A dual-process model of defense against conscious and unconscious death-related thoughts: An extension of terror management theory. *Psychological Review*, 106, 835–845.
- Pyszczynski, T., Solomon, S., Greenberg, J. (2003). *In the Wake of 9/11: The psychology of terror*. Washington, DC: American Psychological Association.
- Rachman, S. (2006). *Fear of contamination: Assessment and treatment*. Oxford: Oxford University Press.
- Rai, T. S., Fiske, A. P. (2011). Moral psychology is relationship regulation: Moral motives for unity, hierarchy, equality, and proportionality. *Psychological Review*, 118, 57–75.
- Rokeach, M. (1973). *The nature of human values*. New York: Free Press.
- Romaszewski, Z. (2007, 21 lutego). *Przerażające kilometry lustracji* (rozmowa z G. Łakomskim, opublikowana w *Życiu Warszawy* z 21.02.2007 r.). Pobrane z: http://www.romaszewski.pl/podstrony/publikacje/2007_lut_lustracja_zycie_warszawy.html
- Rosenblatt, A., Greenberg, J., Solomon, S., Pyszczynski, T., Lyon, D. (1989). Evidence for terror management theory: I. The effects of mortality salience on reactions to those who violate or uphold cultural values. *Journal of Personality and Social Psychology*, 57, 681–690.
- Rozin, P., Lowery, L., Imada, S., Haidt, J. (1999). The CAD triad hypothesis: A mapping between three moral emotions (contempt, anger, disgust) and three moral codes (community, autonomy, divinity). *Journal of Personality and Social Psychology*, 76, 574–586.
- Russell, P. S., Giner-Sorolla, R. (2013). Bodily moral disgust: What it is, how it is different from anger, and why it is an unreasoned emotion. *Psychological Bulletin*, 139, 328–351.
- Schimmel, J., Hayes, J., Williams, T., Jahrig, J. (2007). Is death really the worm at the core? Converging evidence that worldview threat increases death-thought accessibility. *Journal of Personality and Social Psychology*, 92, 798–803.
- Schmeichel, B. J., Martens, A. (2005). Self-affirmation and mortality salience: Affirming values reduces worldview defense and death-thought accessibility. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 31, 658–667.
- Schnall, S., Benton, J., Harvey, S. (2008). With a clean conscience: Cleanliness reduces the severity of moral judgments. *Psychological Science*, 19, 1219–1222.
- Schnall, S., Haidt, J., Clore, G. L., Jordan, A. H. (2008). Disgust as embodied moral judgment. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 34, 1096–1109.
- Seifert, P. (2006). Wstęp. W: *Księga inkwizycji. Podręcznik napisany przez Bernarda Gui* (s. 9–101). Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Slooman, S. A. (1996). The empirical case for two systems of reasoning. *Psychological Bulletin*, 119, 3–22.
- Sosnowski, T. (2010). Analiza interakcji zmiennych kategoryalnych i ciągłych. *Psychologia Społeczna*, 5, 162–190.
- Steele, C. M. (1988). The psychology of self-affirmation: Sustaining the integrity of the self. W: L. Berkowitz (red.), *Advances in experimental social psychology* (t. 21, s. 261–302). New York: Academic Press.
- Steele, C. M., Liu, T. J. (1983). Dissonance processes as self-affirmation. *Journal of Personality and Social Psychology*, 45, 5–19.
- Stevens, S. (1946). On the theory of scales of measurement. *Science*, 103, 677–680.
- Stevens, S. (1958). Measurement and men. *Science*, 127, 383–389.
- Świątnicki, K. (2006). *Osobowość a samoregulacja zachowania się*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN.

- Świątnicki, K., Przybyszewski, K. (2007). *Możliwości zmiany mitycznych przekonań ekonomicznych*. Niepublikowany raport z badań. Akademia Leona Koźmińskiego, Warszawa.
- Świątnicki, K., Przybyszewski, K. (2009). *Purity concern and beliefs about taxation*. Referat wygłoszony na konferencji Towarzystwa Psychologii Ekonomicznej. Nowy Sącz: maj, 2009.
- Świątnicki, K., Przybyszewski, K. (2010). *Some social consequences of the need for purity*. Referat wygłoszony na konferencji International Society of Political Psychology. Warszawa: listopad, 2010.
- Świątnicki, K., Smolińska, P. (2013). *Mortality salience and cognitive accessibility of community-related thoughts*. Manuscript under preparation. Warszawa: Akademia Leona Koźmińskiego.
- Terlecki, R. (2003, wrzesień 6). „Lachowicz” mój ojciec (artykuł opublikowany w *Rzeczpospolitej* z 6.09.2003 r.). Pobrane z: <http://www.rp.pl/artykul/943400.html>.
- Tybur, J. M., Lieberman, D., Kurzban, R., DeScioli, P. (2013). Disgust: Evolved function and structure. *Psychological Review*, 120, 65–84.
- Tyszka, T. (2009). Emocje moralne w podejmowaniu decyzji ekonomicznych. W: J. Koziński (red.), *Nowe idee w psychologii* (s. 88–109). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Wardęga, E. (2009). *Fizyczne oczyszczenie się a pamięciowa dostępność myśli o śmierci i potrzeba oczyszczenia społeczeństwa*. Niepublikowana praca magisterska. Akademia Leona Koźmińskiego, Warszawa.
- West, S. G., Aiken, L. S., Krull, J. L. (1996). Experimental personality designs: Analyzing categorical by continuous variable interactions. *Journal of Personality*, 64, 1–48.
- Zakładowe Zebranie Delegatów NSZZ Solidarność w Politechnice Warszawskiej (2007, listopad 9). Stanowisko w sprawie Tajnego Współpracownika SB Michała Boniego. *Solidarność PW – pismo OZ NSZZ „S” w PW*, nr 2/2008/277.
- Ziemkiewicz, M. (2009, marzec 12). *Nie ma sprawy Stasińskiego. Jest sprawa poważniejszej...* (wpis na blogu Salon24). Pobrano z: <http://blogrzeczpospolitej.salon24.pl/76585,ziemkiewicz-nie-ma-sprawy-stasinskiego-jest-sprawa-powazniejszej>.
- Zhong, C. B., Lilienquist, K. A. (2006). Washing away your sins: Threatened morality and physical cleansing. *Science*, 313, 1451–1452.
- Zhong, C., B., Strojcek, B., Sivanathan, N. (2010). A clean self can render harsh moral judgment. *Journal of Experimental Social Psychology*, 46, 859–862.

The effects of mortality salience and physical cleansing on support for vetting (or lustration)

Kornel Świątnicki, Krzysztof Przybyszewski

Kozminski University, Warsaw

ABSTRACT

The article presents results of two studies supporting the claim that the need to clean and avoid contamination of own group [associated with communal sharing or communion schema (see Fiske, 1992; Rai & Fiske, 2011)] is the true motive underlying vetting (referred to as ‘lustration’ in Poland) because only belonging to a clean community can protect us from existential anxiety. In the first experiment mortality salience enhanced support for the idea of decommunization and ‘lustration’ whereas the self-affirmation manipulation, consisting in writing about one’s own values, failed to reduce it (result inconsistent with the prediction derived from popular terror management theory). In the second experiment mortality salience enhanced the support for vetting whereas physical cleansing (i.e. washing hands) reduced the support among low-anxiety participants.

Keywords: *physical and moral cleansing, terror management, communion, vetting*

Złożono: 12.12.2011

Złożono poprawiony tekst: 24.09.2013

Zaakceptowano do druku: 16.10.2013